KAZANIE

NA ROCZNĄ PAMIĄTKĘ

USTAWY RZĄDOWEY,

TRZECIEGO MAIA 1791.

MIANE,

PRZEZ

X. Karola, Henryka, Wilhelma, Szmyta Paſtora Zgromadzenia Ewangelickiego A. W.

W WARSZAWIE

Roku 1792. dnia 3go. Maia.

Znayduie ſię u Jana Piotra *Menzla*, w Marywilu Nro. 5.

221689

8278.

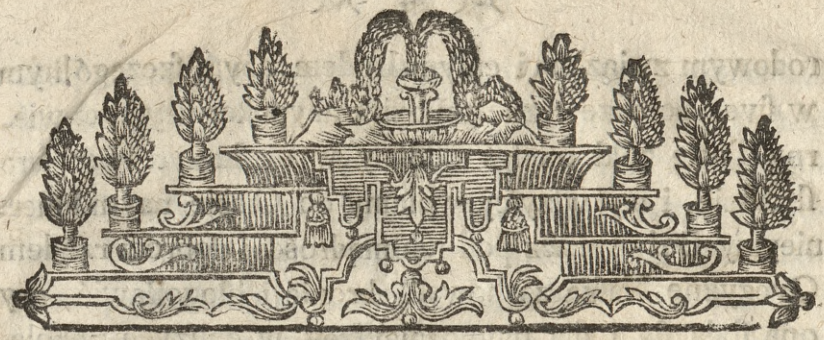

WSZECHMOCNY Władzco całego Swiata, przed którym Królowie Ziemi pokornie na kolana upadaią, Ty zrzucasz potężnych i wywyższasz poniżonych! Za rozkazem Twoim obalaią się Królestwa, i za skinieniem Twoim ocucaią się inne ze snu, i powstawszy z odmłodnioną siłą, oznaczaią się iakoby nowego życia tchnęły żywiołem na tym tu tego świata widoku, w niespodziewaney mocy i wspaniałości. Wielki zaiste Rządzco Niebios i Ziemi, równie i my uczuliśmy oddech miłości Twoiey, a wcale nie przepartą mocą dotknąłeś serc godnych ninieyszego w tym Kraiu swobód iestestwa Stanowicielów, i odtąd cały ten Naród iest pełen iedynego ducha wspólnie centralnym wydźwignienia się celu. Przeto dziś Król przychodzi z Prawodawczemi Stanami w Na-

rodowym związku, i całym Ludem, aby z ſzczególnym w ſwey potędze uczuciem dzięk naypokornieyſzych wierny Tobie hołd miałeś oddany w nieſkazytelnym ſerc ſkładzie, i my wſzyſcy wołamy do Ciebie naymiłoſiernieyſzy Boże! racz pod ich mądrości i dobroci rządem Oyczyznę Naſzą zachować, bronić i błogoſławić, aby ona ſtała ſię i dla naypoźnieyſzey w dalſzych pokoleniach naſzych potomności przybytkiem pokoiu i porządku. Dayże Prawom świętość nienaruſzoną, i przez nie naystalszą trwałość całości naszey! Amen.

Mili słuchacze! Często iuż stawałem przed wami w dniach obrządkom religii poświęconych, abym w sercach waszych radosne dzięki ku Oycu miłosierdzia umacniał i rzeźwiał, abym też za odebraniem nayoſobliwſzych dobrodzieyſtw ſpłynionych na was, iako na Obywatelów Kraiu tegoż ubłogoſławionego, lub iako na członki Kościoła naſzego gorliwość za chwałę Boſką i za wierne i pilne obowiązków waſzych Chrześciańſkich lub Obywatelſkich dopełnienie w duſzy waſzey wznieciwſzy, radości tey waſzey większego przez mowy moie udzielał ożywienia, przyſtoyności i ſtałości. Nigdy zaś ważność i świętność powołania moiego tak żywą i ſilną nie dała ſię uczuć ſercu memu pociechą, iak na dniu dziſieyſzym, zwłaſzcza tym, który ſtał ſię wſzy-

ſtkich uſzczęśliwionych Oyczyzny naſzey Obywatelów dniem nayczulſzego i niemówną ſłodyczą weſela duſz uraczonych zachwycenia. Nie ſą to tylko radosne poruſzania wdzięczności iednego ſtanu lub poczuwania pociechy naſzego tylko religii wyznania, które dziś ſerca naſze przenikaią; lecz owſzem ſzlachetnieyſze ieſzcze i ſłodſze uczucia powſzechnego dobra naſzego, z któremi ſię wſzyſcy Kraiu tegoż ulubionego Obywatele pod dzielną rządowey ludzkości opieką i ſwobód tarczą do Swiątyń ſwych udawaią i Oyca Przedwiecznego wychwalaią. *Pan wielkie nam okazał rzeczy, który mocnym, i którego imię ieſt świętym*, tak dziś wyſławiamy z tyſiącami braci naſzych; tak mile panuiącey weſołości wſzędoſtronnych okrzyków w pośrzód wdzięcznych dzieci ſwoich ſzczególnym ieſt ſprawcą *Ukochany Oyciec Oyczyzny*; przynoſząc Wſzechmocnemu Władzcy całego Swiata okręgu na czele wiernego i ſzlachetnego Narodu ſwego czyſtą ofiarę uſpoloney z ſwym umyſłem dziękczynności za łaſkawe wraz ſkutki nieprzebraney mocy Bożey, ſkutki, które przez uprowadzenie, miarkowanie i ciągiem dopełniaiącym dokonywanie nayważnieyſzych ſpraw i dzieł wielkich, dążą iedynie i oſtatecznie do koniecznego uſzczęśliwienia Narodu; za nienadwątlone ieſzcze ſiły ducha ſwego pod ciężarem ſprawowania rządu, za widoczny wzroſt gruntowney ſzczęśliwości, którey ſła-

wnym udziałem Pan zaſtępów przezeń Oyczyznę błogoſławi, za naylepſze te zamiary, za których iawnym przykładem duch Narodu doſzedł naygłównieyſzego celu. Połączmyż tedy lubym zaſwoieniem, gorliwością, miłością i uſzanowaniem ku wielkiemu Królowi naſzemu uięci, wołania naſze dzięk i radości z równobrzmiącym w iedności ogółem Ludu; i tym umyſłem w równych zamiarach poświęćmy poranną tę godzinę nabożney uwadze błogoſławieńſtwa tego, które z rąk Jego Oycowſkich ſpłynęły na nas. Łaſka i pokóy Boży, niech będzie z nami w tey godzinie &c.

Text 1. Kronik: r. 30. w. 11.-13.

Tobie Boże przynależy Wſzechmocność, ſława, zwycięztwo i cześć, bo Twoie ieſt wſzyſtko, co ſię znayduie w Niebie i na Ziemi; Twoie ieſt Króleſtwo, Ty ieſteś Naywyżſzym nad wſzelką Zwierzchność. Od Ciebie pochodzą bogactwa i doſtoieńſtwa; Ty władaſz wſzyſtkim; w Ręku Twych ieſt moc i ſiła wywyżſzenia i podźwignienia ludzi. Przeto dziękuiemy Tobie i wychwalamy Imię Twoie.

Modlitwa ta Dawida, iako świadectwo rozrzewnionego ſerca iego, z którym, w nayważnieyſzych na lud ſwóy zdarzeniach, za ſławy godną poczytywał troſkliwość w ſwych zabiegach o ten przykład, który im wyſtawił przez znaczne na wybudowanie Swiątyni ofiernicze dary; niech będzie nam wyobrażeniem uczucia za prawdę przenikaiącego dziś ſerca Wielkiego Króla, Pana Naſzego Miłościwego, przywodząc na iaw doroczney pamiątki obrządkiem owe ſławne uſiłowania, dogadzaiące Oycowſkim Jego zamiarom i dobre chętne ich uſkuteczniania w śrzodkach, nayiawniey i nayokazaley w Prawodawczym ciele na Jego głos ziednane, w czułym zachowuiąc wſpomnieniu wierną całego Narodu ku niemu ſkłonność, wdzięczność, miłość, upodobanie w radach na zbawienie Oyczyzny, które iako ſłodkie owoce mądrey Jego zbiera dobroci; zgoła w uroczyſtey pamięci obchodzie wyſtawiaiąc ſzczęśliwość Oyczyzny, do którey węgielnego założenia, po wielkich przeſzkod i zawalaiących ślad do poſtępu kamieni obrażenia, naypięknieyſzą ſobie i Narodowi weſpół utorował drogę. O! iakie nam to błogoſławieńſtwo Boſkie pod naydoſtoynieyſzym w ſławie żyć Królem! I iaką więc ku Bogu wdzięcznością ſzczęście to naſze naykoſztownieyſze uznawać i ſzacować powinniśmy, niech zaſadza ſię na tym uwaga naſza. Zaſtanówmy ſię nay-

pierwey rozwagą naſzą nad ſzczęśliwym ſtanem teraznieyſzym Oyczyzny i do iakiego wdzięczności ku Bogu oświadczenia wzbudzić to nas powinno, wyłuſzczemy ſobie powtóre.

W ręce Boſkiey, wołał Dawid Król, ieſt moc i ſiła wywyższenia i podźwignienia każdego według upodobania. Ta myśl, a nie insza ieſt, która wſzyſtkim w Polſzcze Obywatelom Uroczyſtość naszę dziſieyſzą czyni iak nayokazalſzą. Od dawnych iuż czasów kwitnące to niegdyś i potężne Króleſtwo spadało z wysokości swoiey. Z wszyſtkich prawie ſtron bezsilne i bezbronne wyſtawione było na los oboiętnego względu, i na haniebny odgłos u obcych Narodów. Wyzuło ſię z ratowania się sposobów. Wnętrzne zamieszania i wzaiemne rozterki, podkopały fundament nayprzednieyszey tey Rzeczypospolitey. Zachwiała ſię iuż budowa powszechney iey całości, a ktożby ią był obronił od iey obalenia do szczętu, gdyby nie przez Opatrzność Boſką nayszczególnieyszemi obdarzona bogactwami, z samey siebie doſtarczaiąca w obfitości zbiorach do zasilenia się nowey zawsze mocy, nie była miała. Każdy Oyczyznę swą

szanuiący

szanuiący w głęboko rannym sercu ukrywał smutki swoie i topił domowe żale.

Stało się atoli na dniu owym wieczney pamięci godnym, na dniu trzecim Miesiąca Maia, którego pierwszą dziś obchodziemy roczną pamiątkę, że ſtarych rzeczy rozrzewnienia pełnych zniknęła poſtać, a duch nowego własnie życia wśrzóddzielnego i chwalebnego Narodu, przebiiaiąc się, iako promień w samym południu ſłońca, aż Tronu nadał Oyczyzny patrzącego Króla, szczęśnie trafił do Serc przodkowania w tey sprawie uniwersalnego ratunku godnych Polaków. Był to duch roſtropney odwagi i w swey zakochania ſię ſławie, duch, który od ſławnych przodków do ſłławnieyszych ieszcze Potomków rozkrzewiony, rozbił wszelkie więzy, w których nadzieia nawet powszechney całości zdawała się być okutą.

Tenże sam duch przezornością, iako za naydroższym przewodnictwem, całą siłą i samey mądrości mocarſtwem dźwiga teraz i ſtawia na trwałey szczęśliwości gruncie, nie dawno wszakże do zupełnego upadku nachyloną Oyczyznę. Ten duch zaiſte ugruntował nową tę Konſtytucyą, przez którą teraz w naydogodnieyszey przemieszkiwamy nadziei. Przez

nią szacunek Człowieka powszechnie uznany, podległość równie iak niewola odepchnięta; przez nią powszechny zabeśpiecza się porządek, rozwiązła wolność uchylona i każdemu ſtanowi godność iego przyzwoicie obwarowana. Przez nią zgody i wspolnego znoszenia się, Harmonia w serdecznym zachowuie się dźwięku. Pokoy i beśpieczeńſtwo iak naylepszy grunt maią w swych zasadach. Już Bracia upatruiemy owoce nieporównaney tey Uſtawy Rządowey. Wzmaga się iuż wszędzie gorliwość nayprzykładnieysza do podniesionego z ruin Kraiu, tego utrzymywania w szacować i szanować się każącey Exiſtencyi polityczney, przez dochodzenie należnieyszych pożytków z produktów Natury, przez nadgrodzenie osobiſte prac pilności i talentów zdatności, przez doſkonalszy wymiar pospolitey sprawiedliwości, przez ſtosowny zwrot sił wſzyſtkich na tworzenie każdemu z mieſzkańców beśpiecznych spokoyney osady siedliſk. Takim sposobem wzraſta ten Kray wolnością i obfitością dla swoich wcale miły, dla obcych sadowienia ſię powabny, przez nigdy nie spracowane czynności Naymędrzszego z Europeyſkich Królów, przez ſławy naygodnieyszą gorliwość równociągłych prac Seymowych ſkładu do wielkości swoiey i wiekopomney chwały. Już obce Narody na ziemi wy-

mawiaią Imię Jego, w maiącym wzgląd wſzelki ſzacunku. Już zatracona dawnych czasów umartwienia pamięć, iak inne Nacye na Polſkę zpoglądały, i pod nogami naszemi rozwiiaią ſię iuż kwiecia spokoyności i pociech rozkosy, i właśnie trzymaią ſię za rękę, iakoby z nayſłodszą nadzieią. Bóg naymiłosiernieyszy z nieprzebranego źrzodła dobroci swoiey, iedne błogoſławieńſtwo po drugim wylewać na ten Kray nieprzeſtanie, bo w ręce iego ieſt moc i siła Oyczyznę naszą podźwignąć, iak mu ſię podoba. II. Wzbudźmy więc teraz Serca nasze do ſłuſzney i należney Jemu wdzięczności, bez niey bowiem podpadalibyśmy nigdy niezgaſłey hańbie. Ten wdzięczny zaś umyſł ku Boſtwu nayprzyzwoiciey okazywać będziemy, kiedy wielkiemu temu iego zaſtępcy na Tronie Polſkim przywiązanie, wierność i zaufanie naypowinnieysze wyświadczać nigdy nie przeſtaniem. Jeżeli nam to koſztowną ieſt rzeczą, iż nam ſię dotąd szczęściło w pośrzodku Europy przy różnych rozruchach obcych Narodów, dni nasze w cichym przepędzać pokoiu. Jeżeli nam to miło, iż rozwiązłości tak iako i uciążeń przygodom w Kraiu naszym granice założono, nie zapominaycież więc nigdy, iak naygoręcey modlić ſię za pomyślność i iak naydłuższe życie Króla naszego, mądrością i dobrocią Nay-

iaśnieyszego, aby Go Bog na błogosławieństwo świa-
tu, na obronę i nadgrodę cnocie, na potłumienie zło-
ści, na twierdzę porządku i pokoiu i na osobliwą po-
ciechę wszystkich Jego dobrych poddanych, iak nay-
dłużey zachować raczył. Utwierdzał uznanie sza-
cunku Człowieczeństwa. Dał mu Bog wielkoduszną
odwagę na zapewnienie i uskutecznienie szczęśliwo-
ści Narodu swego z mężną stałością. Wyższą nad
ludzką obdarzył go mądrością, ile że ona tylko po-
dnosząc Oyczyznę naszę na wysokiey chwały stopień
w równi utrzymać ią wydoła. Pod iego właśnie Ber-
łowładztwem przemieniła się iuż Polska z pustyni w
Ray nieiaki, w którym teraz przyiemnie i beśpieczno
mieszkać możemy. O ktożby z was nie rad z lat
swych ustępować osnowy skroceniem, a dodawać
ich na przedłużenie życia naypotrzebnieyszego Króla
ukochanego. Gdy szczerość i wdzięczność ma pra-
wo do Dusz waszych, nie zapominaycież i o win-
nym uszanowaniu, naygłębszym dla kieruiących zna-
komitym i światłym spraw Rzeczypospolitey styrem, do-
stoynych Mężów. Są oni podporami, na których u-
gruntuie się całość powszechna i wszelka nadzieia
nasza. Otaczaymyż Jch zawsze wdzięcznością nay-
gorętszą, i wzywaymy Boga, który Jch widocznie
natchnął wspaniałym duchem, aby Jch ubłogosławił

obfito-

obfitością we wszelkich sposobach uszczęśliwienia Jch. Jeżeli porządek i beśpieczeńſtwo w Oyczyznie iedna z naywiększych naszych ieſt szczęśliwości doczesnych: Stawaycie z gorliwością przy świętey tey Uſtawie Rządowey, i zważaycie w niey nieodſtępną ſłońca łaſk Towarzyszkę Jutrzenkę, miłego dla nas błogoſławieńſtwa i źrzodło szczęścia dla Potomków naſzych. Jeżeli wielki Oyciec na Tronie ieſt gotów oſtateczney utwierdzać obrony zaſtępem nietykalność Prawa tego Rządowego, niechay ſię one prędzey pogrąży w krwi naszey i wszyſtkich wiernych Poddanych, niżby zmazie iakieyżkolwiek, cóż dopiero zatraceniu podpadać miało. Bierzcie ſię więc do niego, iako do Kleynotu naykosztownieyszego. Pokażcie nakoniec w całych poſtępkach waszych, iak wysoko to szacuiecie szczęście, w Polſzcze być Mieszczanami. Przyłożcie ſię usilnie do ſławy Oyczyzny ubłogoſławioney, przez uszanowanie, które prawom przez ſtałą wierność, którą Królowi, przez poſłuſzeńſtwo, które Zwierzchności, przez chęć do pokoiu i zgody, którą współBraciom, przez rzetelność i pilność, którą samym sobie winnemi ieſteście. Nuże, oddaycie ſię więc na dniu tym Uroczyſtym serdeczney wesołości, i wrażenie radosnego tego zdarzenia, niech nigdy nie wygaśnie z Dusz waszych! Przy widoku ukoronowa-

nego

nego Łaſkawcy, niech nadzwyczayne radości i wdzięczności, wzruszenie przenika ducha spólnego w was. Wzdychania iego, któremi dziś serce za dobro powszechne swych Poddanych do Niebios wznosi; niech ſię w samey obfitości spełniaią nań i na nas wszech darach. On pierwſzym dziś ſtanie ſię uwielbicielem Boſtwa na Swiętym mieyscu tym, które nayosobliwiey Opatrzności Boſkiey, przezeń ieſt poświęconym. Kościoł ten, do którego dziś rękami własnemi węgielny założy kamień niech będzie od tych chwil świątobliwego okrzyku, siedliſkiem błogoſławieńſtwa nayſzczególnieyszego dla Wnuków naszych; mieyscem pocieszenia się i nadziei dla wszyſtkich zasmuconych, i pod uciemiężeniem ięczących, pomieszkaniem Nayświętszych uczuciów, dzięki i radości dla uszczęśliwionych, przybytkiem pokoiu Bożego, dla wszyſtkich bez różnicy Chrześcian, i wiekami niezwątloną pamięcią nayłaſkawszey tey Opatrzności Boſkiey, któreyśmy pod Berłem tak dobrego i mądrego KRÓLA doznawali, i doznaiem sowicie. Wznieścież, a zatym w pobożności zakładzie ręce wasze! Zatapiaycie ſię wzwyż wdzięczną zrzenicą, wynosząc moc ufności waszey ku powszechwładzcy świata, w którego ręku ieſt moc wszelka i siła, podźwignienia Oyczyzny naszey do pożądanego ſtopnia,

potę-

potęgi i sławy. Jemu przynależy Wszechmocność, Sława, zwycięstwo i cześć na wieki wieków Amen.

w Drukarni J. K. Mci i Rzepltey u XX. Schol: Piarum.

BIBLIOTEKA KÓRNICKA
221689